



DZIŚ SPORTOWY24

ODRA OPOLE WYGRAŁA MECZ U SIEBIE

STAL BRZEG I POLONIA NYSA POWIĘKSZYŁY DOROBK W 3 LIDZE

Nr ISSN 1230-6134

Nr indeksu 348-252



www.nton.pl

Nr 189 (10 131) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)



Poniedziałek, 17.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Gmina kontra inwestor

W ruinach chciał
zbudować parking
i mieszkania. Nie
dostał na to zgody

Samorząd nie poparł projektu odbudowy pałacu w Strzelcach Opolskich. Dodatkowo ratusz nałożył na inwestora wysoką karę.

- Str. 4

Letni problem

Sinice opanowały
wody jeziora. Jest
nowy pomysł, jak
temu zaradzić

Zarządca jednego z ośrodków chce z tym problemem skończyć raz na zawsze. To rozwiązanie stosuje się w niewielu miejscach.

- Str. 4

Kontrowersje

Twierdzi, że ta pomoc jej się należała. Szef KO w regionie wdraża kontrolę

Anna Gryglas

Blisko 172 tysiące złotych pomocy powodziowej trafiło do firmy Jolanty Trytko-Warczak, przewodniczącej Rady Miejskiej w Nysie i radnej Koalicji Obywatelskiej. Problem w tym, że według Stowarzyszenia „Nysa Patrzy” jej salon przy ul. Mickiewicza stał zamknięty tylko jeden dzień.

Sprawa wypłacenia pomocy znanej w Nysie działaczce KO nie wzięła się z niczego. To echo afery, która nieco wcześniej wstrząsnęła województwem dolnośląskim. Wirtualna Polska ustaliła, że Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego przyznała aż 4,5 mln zł wsparcia powodziowego trzem podmiotom działającym w tej samej miejscowości, w której na co dzień mieszka Anna Koniecznyńska. To zawieszona dziś działaczka Koalicji Obywatelskiej, wcześniej wiceprezes KARR. Sprawa wywołała falę pytań, o to co liczyło się



FOT. KOLAZ NTO

Przewodnicząca odpowiada stanowczo: „Mam wszystko udokumentowane”. Szef KO: „Sprawdzimy”.

przy podziale środków dla przedsiębiorców: straty czy znajomości.

Po tej publikacji lokalni aktywiści zaczęli prześwietlać wypłaty pomocy powodziowej dla firm należących do polityków w całym regionie. Tak natrafili na firmę przewodniczącej

Rady Miejskiej w Nysie. Z dokumentów opublikowanych przez Stowarzyszenie „Nysa Patrzy” wynika, że firma VENETO, którą prowadzi Trytko-Warczak, dostała wsparcie dwukrotnie: ponad 65,5 tys. zł w listopadzie 2024 roku i prawie 107 tys. zł w lutym

2025 roku. Pieniądze popłynęły na podstawie art. 21 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi, jako refundacja kosztów wynagrodzeń i składek ZUS pracowników.

- Czytaj na str. 3

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544889



POLECAMY

JUTRO: Polski „elektryk” jedzie na Dakar. Ekstremalny test dla rodzimej technologii

17.08.2026

Poniedziałek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Jacek, Joanna, Anita, Eliza
Telefon alarmowy: 112

NIEMODLIN

Tradycja, sztuka i magia ziół w jednym miejscu - Etnofestiwal

Anna Gryglas

15 sierpnia Zamek Książęcy w Niemodlinie po raz piąty zamienił się w miejsce spotkania z kulturą ludową. Na gości czeka cały dzień atrakcji: od warsztatów rzemieślniczych, przez pokazy i koncerty, aż po wieczorny seans filmowy w zamkowym ogrodzie.

Wybór daty nie był przypadkowy. 15 sierpnia to dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, od dawna koja-

rzony na Opolszczyźnie z poświęceniem ziół, kwiatów i pło-
nów. To właśnie z tego zwy-
czaju, w przeszłości obchodzo-
nego jako „Zamkowe Święto
Ziół”, z czasem wyrósł dzisiej-
szy Etnofestiwal, łączący
dawne obrzędy z nowoczesną
formą kulturalnego wydarze-
nia. W tym roku impreza zo-
stała zorganizowana po raz
piąty i jak zwykle przyciągnęła
tłumy.

Podczas festiwalu zaprezen-
towano lokalne tradycje wpi-
sane na Krajową listę niemate-
rialnego dziedzictwa.



W części artystycznej nie zabrakło literackiego widowiska Ewy Kassali „Czas Bogini – Kamień Mocy”.

FOT. ANNA GRYGŁAS

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Nową
Trybunę
Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA



dzisiaj
16°C/20°C



jutro
14°C/22°C

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Łodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Łodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO
MEDIA
SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

PBC
POLSKIE BUREAU CERTYFIKOWANE

© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.nto.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

WIARA

Rozpoczęła się opolska pielgrzymka na Jasną Górę. Długa droga im niestrasza

Marcin Żukowski

65 osób wyruszyło z Głucholaz w kierunku Częstochowy. W sobotnie przedpołudnie, 15 sierpnia, rozpoczęła się jubileuszowa 50. Piesza Pielgrzymka Opolska na Jasną Górę.

Idą młodzi i starsi. Przed nimi ponad 200 km. Trasę do Częstochowy mają rozłożoną na 8 dni wędrówki. To najdłuższy dystans spośród wszystkich grup jubileuszowej 50. Pieszej Pielgrzymki Opolskiej na Jasną Górę. Pierwszy raz w pielgrzymce diecezjalnej oficjalnie idzie grupa głucholaska.

- Zrodziła się taka nowa inicjatywa duszpasterska. Już od jakiegoś czasu z takim pomysłem nosił się nasz wikary ksiądz Jan. Wspierała go w tej idei grupa wiernych. Szczególnie udało się zorganizować grupę pielgrzymkową. W naszej parafii są mocno zakorzenione tradycje pątnicze, każdego rok chodzimy do Barda i Złatych Hor. Teraz idą z nami wierni nie tylko z naszej parafii, ale z różnych części dekanatu - mówi ksiądz Tomasz Struzik, proboszcz parafii pw. św. Wawrzynca w Głucholazach.



FOT. MARCIN ŻUKOWSKI

Finał opolskiej pielgrzymki na Jasną Górę zaplanowany jest na sobotę 22 sierpnia na jasnogórskich błoniach.

- W naszej grupie, żółtej szóstce, patronuje święty Arnold Janssen, założyciel zgromadzenia ojców Werbistów Słowa Bożego, misjonarz. Hasło tegorocznej pielgrzymki to „Uczniowie-Misjonarze”, co świetnie łączy się w jedną całość. Dlatego to jest nasz dzisiejszy główny temat i cel - tłumaczy ksiądz Jan Pander, przewodnik głucholaskich pielgrzymów.

W Nysie pątnicy z Głucholaz połączyli się z drugą częścią „żółtej szóstki”, którą tworzą pielgrzymi z Paczkowa i Nysy. Oficjalny start strumienia nyskiego miał miejsce w niedzielę (16 sierpnia) po porannej Mszy świętej w bazylice. W kolejnych dniach poszczególne strumienie pielgrzymki będą łączyły się w jedną całość.

PRYMAS TYSIĄCLECIA



Pomnik

Prymas Wyszyński zasiądzie na ławeczce

Władze Prudnika zdecydowały. Firma z Prószkowa wykona nietypowy pomnik, który stanie w parku przy sanktuarium św. Józefa. Prymas Stefan Wyszyński symbolicznie wróci do miejsca swojego uwięzienia. W okresie od października 1954 do października 1955 roku prymas Polski był nielegalnie przetrzymywany przez ówczesne komunistyczne władze w opuszczonym klasztorze franciszkanów w Prudniku - Lesie.

Krzysztof Strauchmann

FOT. FB DANIELA KŁOŚE

KONTROWERSJE

Ponad 170 tysięcy dla przewodniczącej Rady Miasta

Ciąg dalszy ze str. 1

Według Stowarzyszenia „Nysa Patrzy” salon przewodniczącej Trytko-Warczak przy ul. Mickiewicza stał zamknięty tylko jeden dzień.

Stowarzyszenie stawia sprawę wprost:

- 171 872 zł pomocy powodziowej otrzymała firma VENETO Jolanty Trytko-Warczak. Lokal przy ul. Mickiewicza był nieczynny od 16 do 17 września 2024 r. Trytko-Warczak jest przewodniczącą Rady Miejskiej w Nysie oraz radną koalicji Kolbierz. Pełni również funkcję asystentki społecznej ministra Tomasza Siemoniaka. Mandat uzyskała radnej uzyskała z listy Koalicji Obywatelskiej. W 50-tysięcznej gminie uzyskała 154 głosy - poinformowało stowarzyszenie.

Trytko-Warczak: „To po prostu nie jest prawda”

Próbaliśmy skontaktować się z Jolantą Trytko-Warczak w tej sprawie, ale jej telefon komórkowy był wyłączony, a na skrzynce poczty głosowej usłyszeliśmy informację, że przewodnicząca jest na urlopie do 1 września. Działaczka nie zostawiła jednak zarzutów bez odpowiedzi. W obszernym oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych twierdzi, że salon był całkowicie zamknięty przez dwa dni, a woda zalała zagospodarowaną część lokalu, gdzie znajdował się gabinet z solarium, pomieszczenia gospodarcze, kotłownię i magazyn. Według dokumentacji szkody, którą przywołuje, poziom zalania wynosił około 70 centymetrów.

- Kosztorys dotyczący likwidacji samej szkody budowlanej opiewał na 75 767,69 zł brutto. Obejmował m.in. usunięcie szlamu, osuszenie, demontaż zniszczonych paneli



Joanna Trytko-Warczak: Złożyłam standardowy wniosek o pomoc.

i ościeżnic, prace przy posadzkach i ścianach oraz inne roboty konieczne po zalaniu. Do tego dochodziły straty w wyposażeniu i urządzeniach - napisała Trytko-Warczak.

Twierdzi też, że firma nie wróciła do normalnego funkcjonowania trzeciego dnia, jak sugerują krytycy.

- Wróciliśmy do pracy w minimalnym, możliwym w tamtych warunkach zakresie. Przez dłuższy czas nie mogliśmy wykonywać wszystkich usług, m.in. z powodu braku możliwości bezpiecznego korzystania z wody. Jednocześnie trwało usuwanie skutków zalania, porządkowanie i osuszanie zniszczonych pomieszczeń. W rzeczywistości osuszanie trwało około trzech miesięcy - pisze dalej przewodnicząca RM w Nysie.

Komentując kwestie pieniędzy Jolanta Trytko-Warczak podkreśla, że nie były to środki „dla niej”, a jako pracodawca zatrudniający kilkanaście osób musiała co miesiąc wypłacać wynagrodzenia i opłacać składki ZUS niezależnie od stanu firmy,

a otrzymana pomoc miała właśnie te koszty zrefundować.

Zapewnia też, że złożyła standardowy wniosek na tych samych zasadach, co inni uprawnieni przedsiębiorcy, bez żadnych ułatwień wynikających z pełnionych funkcji.

Dyrektor PUP: „Otrzymywał pomoc ten, kto spełniał wymogi”

Głos w sprawie zabrał też Tomasz Wróbel, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie, jako instytucji, która wypłacała pomoc. Potwierdza, że do wniosku firmy przewodniczącej rady miejskiej dołączone były zarówno zdjęcia zniszczeń, jak i dokumentacja rzeczoznawcy.

Jak wyjaśnia, procedura miała dwa etapy: najpierw trzeba było udokumentować zniszczenia, a przy wnioskach o kontynuację wsparcia wykazać spadek dochodów firmy rok do roku.

- Nie miało dla nas znaczenia kim był przedsiębiorca. Jeśli przedsiębiorca spełniał wymogi formalne, otrzymywał pomoc - mówi.

Dyrektor podaje też skalę całej operacji w powiecie nyskim, która tłumaczy tempo pracy w jakim wnioski procedowali urzędnicy.

- Urząd rozdał w sumie 90 mln zł pomocy powodziowej, dla porównania powiem, że nasz standardowy roczny budżet pomocowy wynosi nieco ponad 10 mln - mówi Wróbel.

Lider opolskiej KO: „Nie ma świętych krów”

Głos w sprawie zabrał także Robert Węgrzyn, lider KO w regionie.

Powołując się na wypowiedź Donalda Tuska, który zapowiedział, że „gorącym żelazem” rozliczone zostaną wszystkie przypadki nieuczciwego rozdysponowania pieniędzy dla powodzi, Węgrzyn napisał wprost:

- Tu, na Opolszczyźnie, dopilnuję tego osobiście. Nie ma i nie będzie żadnych „świętych krów”. Każdy przypadek nieprawidłowości zostanie bezwzględnie sprawdzony i każdy winny nadużyć zostanie pociągnięty do pełnej odpowiedzialności. Pomoc musi trafić do tych, którzy naprawdę ucierpieli - bez taryfy ulgowej i bez układów - poinformował Węgrzyn.

Dodał również:

- Jednocześnie stawiam sprawę jasno: nie pozwolę na cyniczne manipulacje i bezpodstawne pomówienia. Próby zbitcia kapitału politycznego na ludzkiej tragedii będą równie twardo i bezwzględnie piętnowane. Uczciwość, transparentność i konsekwencja. Tu nie ma miejsca na kompromisy - napisał.

W niedzielę (16 sierpnia), podczas konferencji w sprawie ws. wydatkowania środków powodziowych na Opolszczyźnie, wyjaśnienia zażądała Nowa Nadzieja Sławomira Mentzena na Opolszczyźnie.

- Chcielibyśmy zadać dzisiaj pytania i zapowiadamy konkretne

działania w kierunku pozyskania informacji, kto dokładnie dostał te pieniądze, ile tych pieniędzy dostał, na jaki cel i czy te pieniądze tym osobom faktycznie się należały - mówi Miłosz Kawałkowski, prezes Nowej Nadziei na Opolszczyźnie. - Nie porzucamy na pustych deklaracjach. Złożymy zapytania w trybie informacji publicznej, tak aby otrzymać dokładne dane do kogo te środki trafiły - zapowiedział.

Zapytaliśmy o stanowisko w tej sprawie także Antoniego Hasenbecka, radnego z Nysy, który w podczas powodzi stracił niemal cały dobytek życia.

- Straty, jakie poniosłem, wyniosły około 3 milionów złotych. Moja działalność była faktycznie zablokowana przez około dwa tygodnie. U mnie poziom wody sięgał od 1,20 do 1,40 metra. W domu miałem od 40 do 70 centymetrów wody. Wszystko było zalane... - mówi Hasenbeck.

Przyznaje, że o wsparciu prowadzonym przez PUP w Nysie dla dotkniętych powodzią przedsiębiorców nie widział.

- Uważam, że informacje o takich formach pomocy powinny być dostępne w sposób powszechny i równy dla wszystkich poszkodowanych, a nie docierać tylko do wybranych osób. To jest dla mnie szczególnie bulwersujący element całej tej sytuacji. Swoje straty udźwignąłem z pomocą rodziny i przyjaciół oraz - nieadekwatnych do rzeczywistych strat - środków z ubezpieczenia i Fundacji Rozwoju Śląska. Dlatego szczególnie trudno mi zaakceptować sytuację, w której środki pomocowe mogły trafiać do osób, których rzeczywisty związek ze skutkami powodzi budzi uzasadnione wątpliwości - mówi Hasenbeck.

Całą rozmowę z Antonim Hasenbeckiem przeczytacie na nto.pl. ©©

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

Piknik wojskowy na Placu Kopernika. Tłumy zainteresowanych armią

Anna Gryglas

Wojskowe święto to w Opolu coś więcej niż same ceremonie i oficjalne wystąpienia. 15 sierpnia Opolanie mogli też odwiedzić piknik wojskowy zorganizowany na Placu Wolności, gdzie żołnierze przygotowali dla mieszkańców całą gamę atrakcji.

Obchody rozpoczęły się o godzinie 10:30 mszą świętą odprawioną w Katedrze Opolskiej. Godzinę później ulicami miasta przeszedł uroczysty przemarsz Wojska Polskiego, który zakończył się pod pomnikiem Bojowników o Polskość Śląska Opolskiego na Placu Wolności. Punktualnie w południe odbył się tam uroczysty apel.

Warto przypomnieć, że data 15 sierpnia nie jest przypadkowa. Święto ustanowiono ustawą Sejmu RP z 30 lipca 1992 roku, nawiązując do przedwojennego Święta Żołnierza, które upamiętniało zwycięską Bitwę Warszawską z 1920 roku.

Po części oficjalnej przyszedł czas na atrakcje dla całych rodzin. Od godziny 13:00 na Placu Kopernika trwał piknik żołnierski, podczas którego opolskie garnizony prezentowały najnowocześniejszy sprzęt wojskowy, stanowiska strzeleckie, gdzie każdy mógł sprawdzić swoje umiejętności, możliwość zasiadania za sterami wojskowych pojazdów. Były też stoiska promocyjne opolskich jednostek.

Mimo upału, na wydarzenie przybyły tłumy Opolan: rodziny z dziećmi, starsi, a także osoby zainteresowane służbą wojskową, które chętnie rozmawiały z żołnierzami o codzienności w mundurze. ©©



Wojskowy sprzęt najbardziej przyciągał najmłodszych, ale nie tylko.

GMINA KONTRA INWESTOR

Nie ma zgody na apartamenty w zabytku. Jest milion zł kary



Samorząd podjął ostateczną decyzję odnośnie najnowszych planów związanych z odbudową strzeleckiego pałacu. Trudno przewidzieć, jaki będzie ciąg dalszy tego sporu.

Radosław Dimitrow

Gmina Strzelce Opolskie domaga się od inwestora Aleksandra Materli zapłaty 1 miliona złotych kary. Radni jednocześnie odrzucili koncepcję budowy w tym miejscu luksusowych apartamentów wraz z podziemnym parkingiem.

Aby zrozumieć obecny konflikt o zamek w Strzelcach Opolskich, trzeba cofnąć się do 2003 roku, kiedy to gmina Strzelce Opolskie zgodziła się na sprzedaż ruin strzeleckiego zamku w prywatne ręce. To zabytek, w którym niegdyś mieściła się posiadłość rodziny Renardów - dawnych, strzeleckich przemysłowców. W 1945 r. obiekt został spalony przez wojska radzieckie, a jego ruiny do dziś stoją niemal w samym centrum Strzelce Opolskich tuż obok ogromnego parku.

Transakcja sprzedaży nastąpiła w 2004 r. i obwarowana była konkretnymi warunkami. Zgodnie z uchwałą inwestor miał w ciągu czterech do pięciu lat odbudować obiekt, w którym pierwotnie Aleksander Materla planował stworzyć centrum hotelowo-restauracyjne.

Zapisy umowy zabezpieczały interesy miasta - w przypadku fiaska inwestycji, gmina miała prawo odkupić zabytek lub nałożyć na inwestora karę w wysokości miliona złotych. Jak wiemy, zamek do dziś pozostaje ruiną.

Gmina Strzelce Opolskie nakłada karę: milion złotych

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej, temat ten powrócił. Burmistrz Jan Wróblewski zauważył, że w poprzednich latach gmina nie podjęła prób odzyskania zabytku, a dzisiaj szanse na taki ruch są już znikome:

- Tutaj właściwie ten czas, kiedy można było w jakiś sposób podjąć tego typu działania to już upłynął - mówił Jan Wróblewski.

Włodarz podkreślił jednak, że ratusz nie zamierza odpuszczać kwestii finansowych i postanowił wyegzekwować dawne zapisy:

- Jeśli chodzi o umowę, to w niej była zawarta klauzula, że w przypadku niewywiązania się z tych zapisów, wówczas należy się kara na rzecz miasta w wysokości miliona złotych. W ubiegły czwartek (tj. 6 sierpnia 2026 - przyp. red.) biuroprawne urzędu wysłało wezwanie do właściciela do uregulowania tej kary, wynikającej z zapisów umowy - tłumaczył burmistrz.

Drugie podejście do odbudowy zamku

Żądanie zapłaty zbiegło się w czasie z finałem głośnej sprawy dotyczącej nowej wizji dla tego miejsca. Aleksander Materla złożył wniosek o odbudowę zabytku w oparciu o specustawę mieszkaniową ("Lex Deweloper"), co miało być furtką na ominięcie miejscowego planu zagospodarowania, który nie pozwalał tam na „mieszkalnictwo”. Plany zakładały stworzenie około 60 apartamentów oraz wybudowanie dwukondygnacyjnego parkingu podziemnego.

Koncepcja ta spotkała się jednak z bardzo chłodnym przyjęciem, a główną barierą okazał się Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Zbigniew Bomersbach wprost ocenił, że projekt zakłada zbyt dużą ingerencję współczesnych rozwiązań w autentyczną tkankę historyczną, a planowanie głębokich wykopów pod podziemny garaż to i granie z losiem relikwów archeologicznych i starodrzewu.

- Każda forma adaptacji obiektu wpisanego do rejestru zabytków

musi respektować jego autentyzm oraz wartości historyczne, krajobrazowe i społeczne - podkreślał Zbigniew Bomersbach.

- Jestem otwarty na sugestie zmian ze strony konserwatora zabytków. Z pokorą czekam też na decyzję rady miejskiej w sprawie tej inwestycji - tłumaczył z kolei Aleksander Materla jeszcze z początku lipca br.

Radni skasowali pomysł przebudowy zamku na mieszkania

Ostateczny cios inwestycji zadali strzelecki radni podczas ostatniej sesji. Zdecydowana większość, bo aż 16 z 21 głosujących, odrzuciła wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. W oficjalnym uzasadnieniu powołano się na negatywne uzgodnienia konserwatora zabytków oraz zarządcy drogi, a także na fakt, że inwestor nie zmodyfikował swojego wniosku. W kuluarach nie ukrywano jednak, że radnym po prostu nie podobała się wizja takiej ingerencji w historyczne mury.

Odrzucenie projektu deweloperskiego nie oznacza jednak, że miasto całkowicie zamyka drzwi przed właścicielem. Radni mówili, że choć nie zgodzili się na utworzenie mieszkań, to wciąż kibicują, by zamek w Strzelcach Opolskich został odbudowany.

Radny Marek Zarębski zaapelował o zorganizowanie spotkania z Aleksandrem Materlą i próbę wypracowania kompromisu. Choć przyznał, że będzie to trudne ze względu na roszczenie w wysokości miliona złotych, jakie wystosowała gmina. Jak zauważył, w Polsce istnieje co najmniej 50 zamków, które dzięki mądrej współpracy udało się zaadaptować na usługi hotelarskie, centra kultury, biblioteki czy luksusowe strefy SPA. ©©

WAKACYJNY PROBLEM

Sinice znowu opanowały jezioro. Ośrodek wczasowy ma pomysł, jak temu zaradzić

Anna Gryglas

Środek sezonu, na termometrach ponad 30 stopni, a kąpiel w Jeziorze Nyskim znów jest zakazana. Powodem, jak co roku, jest zakwit sinic na kąpielisku ośrodka Akwa Marina w Skrochowie. Zarządca ośrodka ma pomysł, jak z tym problemem skończyć raz na zawsze i będzie to unikalne rozwiązanie.

Kąpielisko na terenie ośrodka Akwa Marina jest, kolejny dzień z rzędu, zamknięte, mimo że pogoda wręcz zaprasza do wody. Jak tłumaczy Łukasz Bogdanowski, menedżer ds. promocji i marketingu spółki, problem nie wynika z braku działania, lecz z warunków, na które zarządca nie ma wpływu.

- Gdy nie mamy wiatru, który znosi zakwit w naszym kierunku, jesteśmy w stanie szybko sobie z nim poradzić. Bywało, że piasek wyczyściliśmy o dziewiątej rano, a już po dwóch godzinach zanieczyszczenia pojawiły się ponownie, bo zerwał się wiatr - opisuje Bogdanowski.

Ośrodek od lat stosuje środek biologiczny, który neutralizuje sinice i dotlenia wodę. Problem w tym, że jego skuteczność kończy się tam, gdzie zaczyna się wiatr.

- Kiedy nie ma wiatru, nawet jeśli coś się pojawi, zasypujemy to środkiem biologicznym i sprawa jest załatwiona. Ale gdy już wyczyścimy wodę, a wiatr wieje w naszą stronę, napływa kolejna warstwa zanieczyszczeń - przyznaje przedstawiciel spółki.

Zapory jak u strażaków. Pionierskie rozwiązanie na jeziorze

Dlatego w Akwa Marinie wpadli na rozwiązanie, które do tej pory kojarzone było raczej ze strażą pożarną

niż z kąpieliskami. Spółka rozpoczęła rozmowy z firmą produkującą zapory przeciwrozlewowe, używane m.in. przy wylewających rzekach.

- Sinica, gdy ją odgarniemy, po pewnym czasie wraca po powierzchni wody - tłumaczy Bogdanowski mechanizm problemu. - Stąd pomysł na barierę, która zatrzyma zanieczyszczenia, zanim dotrą do strefy kąpielowej - dodaje.

Standardowa zaporę wystaje nad wodę na 30-40 centymetrów, ale to za mało, dlatego ośrodek zamówił jej zmodyfikowaną wersję, z dodatkowym płatem wchodzącym pod powierzchnię wody na 20-30 centymetrów.

- W tym roku prawdopodobnie się nie uda, bo firma musi jeszcze dopracować konstrukcję, ale w przyszłym roku chcemy taką zaporę zastosować w strefie kąpielowej - zapowiada przedstawiciel spółki.

Jak wyjaśnia, rozwiązanie ma zadziałać dwutorowo: jeśli zakwit zostanie na powierzchni, zaporę go po prostu zatrzyma. A nawet jeśli sinice przedostaną się pod wodę, spółka będzie w stanie poradzić sobie z mniejszą ilością zanieczyszczeń przy użyciu dotychczasowego środka biologicznego.

Pierwsze testy już trwają

- Firma przesłała nam dwa elementy, które połączyliśmy i przetestowaliśmy nad jeziorem. Nawet gdy gdzieś pojawia się sinica, zaporę skutecznie ją zatrzymuje - mówi Bogdanowski, zaznaczając jednak, że rozwiązanie sprawdza się najlepiej właśnie wtedy, gdy nie ma silnego falowania, czyli w warunkach, w jakich sinice u nas najczęściej się pojawiają. Akwa Marina może więc stać się jednym z pierwszych miejsc w kraju, gdzie problem sinic spróbuje się rozwiązać w ten sposób. ©©



Jak przyznaje przedstawiciel ośrodka, użycie barier rozlewowych dla ochrony przed sinicami, w Polsce stosowane jest bardzo rzadko.

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wpadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięć kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za

kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię



FOT. PAP/PAZ/JOHANN MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

+36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie

z tego numeru” – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami”, a na placówce działa ze-

spół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowanych ustaleniach będziemy informować na bieżąco” – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi” – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Składam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku z tragicznym wypadkiem na Węgrzech” – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami po-

szkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia” – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjąłem tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków” – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar” – dodał prezydent.

„Składam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową” – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku”.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK

0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych górskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Równię Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii”.

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego roz-

poznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii

Motywy przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od 21 do 27 sierpnia, będzie „Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii”. To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wie-

rzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie spletają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu – od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folklorysty i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze.

Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący. Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz **Štefan Štec**, artyści ceniący za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe,

prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe. To właśnie atmosfera sprawia, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić – najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspirowa i łączy ludzi ponad granicami.



UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obolon w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjo-

wała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskiego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu” – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.



W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków mu-

sieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincja, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniawszy, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę” nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział”. Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu”, niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutersa.

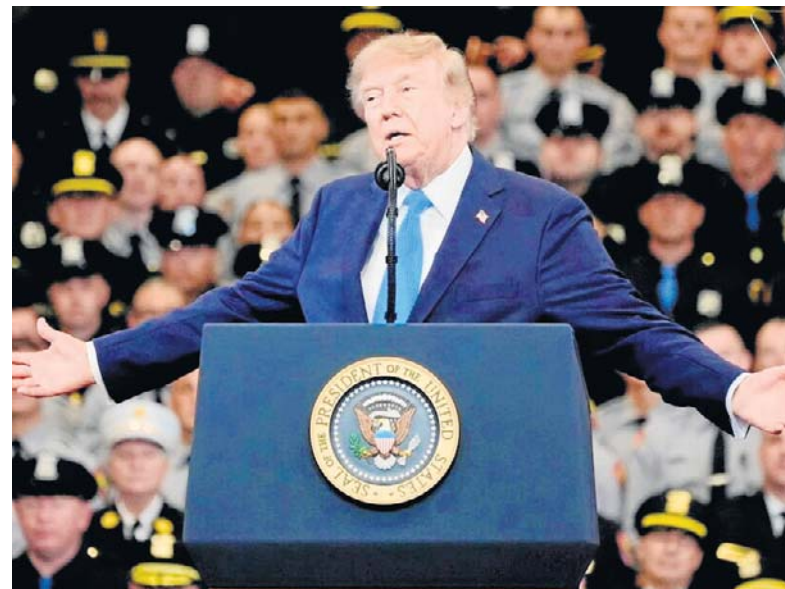
KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie



Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragchi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ame-

ryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragchi w rozmowie z portalem Shahrara News.

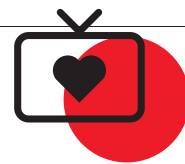
Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszlachetniejsze przepraszanie”.

PROGRAMOWO



G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.



G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech siostr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodną siostrę Paige. Serial „Czarodziejki” stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.



G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7



Serial kryminalny „Młode gliny” skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Galińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska). Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczają! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów. Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrolę ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierra się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizytę u terapeuty... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.



ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.

Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

PIŁKA NOŻNA

Jest pierwsze zwycięstwo u siebie. Mimo trudnego początku, Odra okazała się lepsza od Warty

Wiktor Gumiński

Piłkarze Odry Opole pokonali na własnym stadionie Wartę Poznań 3-1 w meczu 4. kolejki Betclia 1 Ligi. Tym samym odnieśli pierwsze domowe zwycięstwo w sezonie 2026/2027.

Dzięki tej wygranej, Opolanie zrównali się też liczbą punktów z ekipą z Poznania, bo ta do rywalizacji na Itaka Arenie przystąpiła z dorobkiem sześciu „oczek”. Mimo że Warta to beniaminek rozgrywek, w pierwszych trzech kolejkach jej gracze pokazali się z dobrej strony i tym samym Odra mogła spodziewać się trudnej przeprawy.

Szczególnie wymagający okazał się dla gospodarzy początek spotkania. Przez pierwszych 10 minut na boisku niepodzielnie rządziła Warta. Była też bardzo bliska zdobycia gola, ale bramkarz Odry Artur Haluch doskonale zachował się w sytuacji sam na sam.

Na nic zdała się Warcie przewaga optyczna, skoro już pierwszy ofensywny Odry zakończył się powodzeniem. W 13. minucie Filip Kupczyk wygrał pojedynek na prawym skrzydle i posłał piłkę w pole karne rywala. Najszybciej dopadł do niej Arkadiusz Najemski, tyle że... skierował ją do własnej bramki.

W dalszej części zmagania przed przerwą gra się wyrównała. Zespół z Opola nie był w stanie w pełni kontrolować wydarzeń i miał trochę szczęścia, że na półmetku meczu legitymował się czystym kontem. Humory w Odrze dopisywały wtedy tym bardziej, że w 40. minucie była ona w stanie dołożyć drugiego gola. Padł on po bardzo ładnej akcji zespołowej, w której uczestniczył tercet Nemanja Mijusković - Patryk Szysz - Michał Feliks. Wszystko sfinalizował ten ostatni, jak przystało na „dziewiątkę” z prawdziwego zdarzenia.

To jednak wcale nie złamało ekipy z Poznania, która w 56. minu-

cie złapała kontakt. Tuż po wejściu na boisko pięknym strzałem w okienko popisał się jej rezerwowy Patryk Kuszał.

Opolanie byli natomiast w stanie w krótkim czasie odpowiedzieć na tyle mocno, by znów mieć pod kontrolą losy spotkania. Gol zdobyty przez Jiriego Pirocha w 63. minucie po rzucie rożnym sprawił, że Odra poczuła się już bardzo pewnie i spokojnie dowiozła dwubramkową zaliczkę do ostatniego gwizdka.

ODRA OPOLE - WARTA POZNAŃ 3-1 (2-0)

Bramki: 1-0 Najemski (samobójcza) - 13., 2-0 Feliks - 40., 2-1 Kuszał - 56., 3-1 Piroch - 63.

Odra: Haluch - Kupczyk (67. Spychała), Mijusković, Piroch (67. Cassio), Pingot, Biedrzycki, Szysz (62. Staś), Liber (62. Perez), Scalet, Gajda - Feliks (75. Spacil).

Warta: Przybylak - Apolinarski, Lepczyński, Najemski (71. Azackij), Awdiejew, Stefaniak, Wolczek (56. Kuszał), Łysiak, Niedzielski (56. Steblecki), Kendzia (60. Młynarczyk), Stanek (60. Smoczyński).

Żółte kartki: Piroch, Mijuskovic, Scalet, Perez - Apolinarski, Stanek.

Tabela



Jiri Piroch, kapitan Odry (na pierwszym planie), zdobył trzeciego gola, który pozwolił jego drużynie złapać oddech w kluczowym momencie

1. Pogoń Grodzisk Maz.	4	10	6-1
2. Chrobry Głogów	4	7	8-4
3. Polonia Warszawa	4	7	5-3
4. Arka Gdynia	3	6	5-2
5. Termalica Nieciecza	3	6	5-3
6. Warta Poznań	4	6	9-8
7. Odra Opole	4	6	5-5
8. Stal Mielec	3	5	6-5
9. Pogoń Siedlce	4	5	5-5

10. Miedź Legnica	3	4	3-2
11. Polonia Bytom	3	4	7-7
12. Podbeskidzie B-Biała	4	4	7-7
13. ŁKS Łódź	3	4	4-4
14. Ruch Chorzów	4	4	2-5
15. Puszcza Niepołomice	3	3	3-3
16. Unia Skierniewice	3	3	4-5
17. Stal Rzeszów	4	2	3-11
18. Lechia Gdańsk	4	1	2-9

PIŁKA NOŻNA

Tym razem nikt nie wygrał. Dwie drużyny jednak nieznacznie powiększyły dorobek

Wiktor Gumiński

Podsumowanie występów Tymos Stali Brzeg, MKS-u Kluczbork i Polonii Nysa w 3. kolejce Betclia 3 Ligi.

Mianem niepokonanej drużyny w bieżącym sezonie ligowym wciąż może się pochwalić Stal Brzeg. W trzecim meczu z rzędu na własnym stadionie zremisowała 1-1 ze Spartą Katowice. Od 10. minuty Brzeżanie musieli gonić wynik, ale ani przez moment nie zwątpili w siebie i finalnie punkt dał im Mateusz Mozoła, autor bramki w 87. minucie.

Drugi kolejny remis zanotowała Polonia Nysa. Tym razem na wyjeździe zremisowała 1-1 ze Stilonem Gorzów Wielkopolski. Prowadzenie Nysanom dał w 64. minucie Michał Zimon, ale rywale bardzo szybko na to odpowiedzieli.

MKS Kluczbork przegrał natomiast w Bytomiu Odrzańskim z miejscową Odrą 0-1, tracąc gola w 90. minucie.

ODRABYTOM ODRZAŃSKI - MKSKLUCZBORK 1-0 (0-0)

Bramka: 1-0 Pieczarka - 90.



Michał Zimon (z prawej) dał Polonii Nysa prowadzenie w Gorzowie Wielkopolskim. Jego drużyna nie dała jednak rady go utrzymać

STILON GORZÓW WIELKOPOLSKI - POLONIA NYSA 1-1 (0-0)

Bramki: 0-1 Zimon - 64., 1-1 Zakrzewski - 68.

STAL BRZEG - SPARTA KATOWICE 1-1 (0-1)

Bramki: 0-1 Kłis - 10., 1-1 Mozoła - 87.

Tabela

1. Odra Bytom Odrzański	3	9	5-0
2. Barycz Sułów	3	7	6-3
3. Stal Brzeg	3	5	7-3
4. Karkonosze Jelenia Góra	3	5	2-1
5. Zagłębie Sosnowiec	2	4	2-0
6. Stilon Gorzów Wlkp.	3	4	5-4

7. Zagłębie II Lubin	2	4	3-2
8. Górnik Polkowice	3	4	9-9
9. Carina Gubin	3	4	4-4
10. Sparta Katowice	3	4	3-3
11. Warta Gorzów Wlkp.	3	4	5-8
12. ROW Rybnik	2	3	5-2
13. MKS Kluczbork	3	3	2-4
14. Ślęza Wrocław	3	3	4-8
15. Polonia Nysa	3	2	3-6
16. Miedź II Legnica	3	1	5-7
17. ŁKS Goczałkowice Zdrój	3	1	1-5
18. Raków II Częstochowa	2	0	4-6

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic” przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium” w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne - niezwykle wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” to impreza zaliczana do najbardziej elitarnej grupy mityngów lekkoatletycznych - „Wanda Diamond League”, sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamantowej Ligi” (poza stałe to legendarne „Weltklasse” w Zurychu - 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme” w Brukseli - 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia - sobota) sportowcy „wyjdą” do miasta - na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia - niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu” dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” przebija jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi - szwedzkim tyczkarzem Armandem „Mondo” Duplantisem, Norwegami - niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch - Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywanych tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic”, zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznej elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medaliści ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

PIŁKA NOŻNA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien być przełom dla Krakusów

Jakub Jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zмага się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finałnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu



FOT. SYLWIA DĄBKOWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandra Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spad-

kowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIAK RADOM

5:0

Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW

2:1

Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW

3:4

Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE

1:2

Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

Pozostałe mecze 4. kolejki PKO BP Ekstraklasy zakończyły się po zamknięciu wydania.

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. GKS Katowice	2	3	4-3
13. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
14. Piast Gliwice	4	3	7-12
15. Radomiak	4	3	4-12
16. Cracovia	3	2	0-2
17. Motor Lublin	3	1	4-7
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08

Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08

Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)

Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)

Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08

Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)

GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)

Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Spotkania Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa - Górnik Zabrze zostały przełożone na 3 września.

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

4 gole

Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

3 gole

Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)

2 gole

Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawirski (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen

(Wieczysta Kraków)

Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jabłoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „mecz przyjaźni” nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniosł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzeliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To

efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiłmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

Zupełnie inne nastroje panowały w stolicy. Trener Marek Papszun odmienił drużynę i jego Legia pozostaje niepokonana w tym sezonie, a najgorszym wynikiem jest remis z Koroną Kielce (1:1). Po szczególnym meczu z zaprzyjaźnionym Radomiakiem szkoleniowiec nie ukrywał radości. Wojskowi rozgromili rywala i po końcowym gwizdku, gdy tylko wszedł do szatni, nie mógł powstrzymać emocji. Nie zabrakło głośnych śpiewów, radości i celebrowania faktu, że Legia będzie samodzielnym liderem ekstraklasy.

Pojawił się też trudny temat. Kibice stracili cierpliwość do najdroższego piłkarza, sprowadzonego za 3 mln euro napastnika Milety Rajovicia, którego przeraźliwie wygwizdali. Na pomeczowej konferencji Papszun stanął po stronie zawodnika. – Nie jest to komfortowa sytuacja, dlatego proszę kibiców o wstrzymanie rąk. Mileta jest naszym zawodnikiem i się stara. Rozumiem krytykę, ale trzeba zachować w tym umiar. Czy to są jakieś sygnały? Trudno powiedzieć, bo to nie są proste tematy – zaznaczył.

PIŁKA NOŻNA

Kibice Aston Villi nadal wierzą w Matty'ego Casha

Mało który trener może wpuszczać dopiero z ławki w ważnym meczu piłkarzy klasy Fabiana Ruiza – mistrza świata z Hiszpanią – czy Ousmane Dembele – zdobywcę Złotej Piłki France Football 2025. Luis Enrique w PSG wie jednak, co robi

Z Salzburga Jaromir Kruk

Aston Villa z 25-krotnym reprezentantem Polski Mattem Cashem liczyła na rozprężenie piłkarzy z Paryża udziałem w mundialu, na którym wielu z nich odegrało poważne role. Większość zawodników francuskiej drużyny później przystąpiła do letnich treningów, drużyna Luisa Enrique nie była jeszcze na sto procent przygotowana do sezonu. Hiszpański szkoleniowiec paryżan nie widział w tym jednak problemu – po prostu stawiał się w Salzburgu na meczu o Superpuchar UEFA po to, by zdobyć z ekipą kolejne trofeum.

Duże ambicje klubu z Birmingham

3 lata pracy Luisa Enrique przyniosły PSG 3 mistrzostwa Francji, 2 krajowe puchary, 3 krajowe Superpuchary, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów, jeden Puchar Interkontynentalny i jeden Superpuchar Europy. W Austrii miał być drugi triumf w Superpucharze, ale jak zawsze Enrique podszedł z szacunkiem do rywala osłabionego brakiem Emiliano Martineza, bramkarza reprezentacji Argentyny. Z pozyskania 35-letniego golkipera zrezygnował Juventus Turyn. Aston Villa postawiła wygóro-



FOT. PAVEPA

Matty Cash miał problemy z genialnym Chwiczą Kwaracchelią

wane żądania finansowe i też niezbyt chce rozstać się z ulubieńcem kibiców.

Prawda jest zresztą taka, że po triumfie w Lidze Europy w Birmingham mają ambicje na sukces w Lidze Mistrzów. Kibice The Villans liczą na Matty'ego Casha, który w poprzednim sezonie zagrał w 35 meczach Premier League (3 gole) i aż w 12 Ligi Europy.

– Matty to świetny człowiek i bardzo dobry piłkarz. Kibicujemy mu też w reprezentacji Polski, szkoda, że zabrakło was na tegorocznym mundialu – przed spotkaniem z Paris SG w Salzburgu

mówił Ron, jeden z kibiców Aston Villi. Fani angielskiego klubu mieli liczącą przewagę na Red Bull Arena, który został oddany do użytku w 2003 roku, i widać, że już nie jest najnowocześniejszym obiektem. Austriacy stanęli jednak na wysokości zadania i przygotowali go tak, by nie było widać uchybień.

Reprezentant Polski bez dobrych wspomnień

Meczu na arenie Euro 2008 (odbyły się tam 3 spotkania wspomnianego turnieju) nie będzie jednak miło wspominał Cash,

choć w końcu nosił opaskę kapitana. Przy pierwszym голу dla Paris SG ograł go genialny Chwicz Kwaracchelia, przy drugim reprezentant Polski źle się ustawił i nic nie wyszło z pułapki ofsajdowej, z czego skorzystał Desire Doue.

Na konferencji prasowej Unai Emery nie miał pretensji do Casha; trener Aston Villi chwalił gruzińskiego artystę z Paryża. – To fantastyczny zawodnik, jeszcze do tego jest wypoczęty, bo nie grał na mundialu – przyznał Emery.

Pozycja reprezentanta Polski w klubie z Birmingham też nie osłabnie, tym bardziej że nie jest do końca pewne, w jakim składzie przystąpi do rozgrywek Premier League 2026/2027. Nie będzie już Morgana Rogersa – za niego Chelsea zapłaciła ponad 137 milionów euro, Youri Tielemansa – on kosztował Manchester United 41 milionów, a do Paris SG wrócił po 11 latach Lucas Digne, reprezentant Francji. Ruch w interesie musi być: Aston Villa zapłaciła 60 milionów SC Freiburg – tyle kosztował Johan Manzambi, szwajcarski kadrowicz. 40 milionów wysłano natomiast do Wolves za Brazylijczyka Joao Paulo, a na wypożyczenie z Manchesteru United przyszedł Argentyńczyk Alejandro Garnacho.

– Superpuchar Europy był wspólną lekcją dla młodszych zawodników. Mieliśmy plan na to spotkanie, skorzystaliśmy z najlepiej przygotowanych piłkarzy, bez uczestników mundialu, którzy grali tam najdłużej, jak Emiliano Martinez, Ezri Konsa, Ollie Watkins. Nie udało się sięgnąć po trofeum, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, który walczył do końca – powiedział po porażce w Salzburgu Unai Emery, trener triumfatora Ligi Europy 2026.

Będzie więcej kibiców znad Wisły

Wygranym potyczki z Paris SG był na pewno 17-letni Brian Madio, zdobywca gola, już uważany za nadzieję reprezentacji Anglii. Z nim Emery obchodzi się niczym z jajkiem i po drobnym urazie nie skorzystał z niego w towarzyskim meczu z Borussią Mönchengladbach, w którym Cash zagrał całą drugą połowę.

– Wierzę, że to będzie udany sezon Matta. Dzięki niemu mamy więcej kibiców z Polski – mówi Ron, kibic The Villans, który wybrał się do Salzburga z nadzieją na powtórkę z edycji Superpucharu 1982, kiedy jego ukochany zespół pokonał w dwumeczu Barcelonę. Tym razem Paris SG okazało się zbyt mocne...

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głab

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie w bardziej komfortowej.

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice – mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoel Tel-Awiw, GieKSA odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wicemistrz Polski znów o włos okazał się

słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie któregoś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

Takiego marginesu błędnie mają Raków i Górnik. W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukimi Split. Natomiast wicemistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków.

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

ŻUŻEL

Janowski indywidualnym mistrzem Polski na żużlu

Zbigniew Czyż

Maciej Janowski wywalczył w Ostrowie Wielkopolskim tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu. To jego czwarty złoty medal w karierze. Srebro zdobył Bartosz Zmarzlik, a brąz Kacper Woryna.

Decydująca runda o indywidualne mistrzostwo kraju zaczęła się fatalnie dla Patryka Dudka, który po dwóch turniejach zajmował trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej i miał realną szansę na złoty medal. Żużlowiec PRES Grupa Deweloperka Toruń w drugim wyścigu na pierwszym okrążeniu został podcięty przez Bartosza Zmarzlika i z impetem uderzył w bandę. Zmarzlik został wykluczony z powtórki i tym samym ograniczył swoje szanse na mistrzowski tytuł. Dudek z kolei po upadku był niezdolny do jazdy i w karetkę opuścił stadion. W powtórce wystąpili tylko dwaj zawodnicy – Piotr Pawlicki pokonał Krzysztofa Buczkowskiego.

W tej sytuacji w grze o złoty medal pozostali Woryna, Maciej Janowski oraz Piotr Pawlicki. Janowski wygrał swój bieg, podobnie jak Pawlicki, z kolei Woryna w swoim pierwszym starcie się pogubił. W drugiej serii Woryna był drugi, a Janowski zanotował kolejne trzy punkty i w tymczasowej klasyfikacji generalnej obaj zrównali się punktami. Z kolei Pawlicki przyjechał ostatni i oddalił się od złotego medalu.

Nieco w tle rozgrywki o medale z powodzeniem rywalizowa-

wali zawodnicy, którzy w ostrowskim turnieju zastępowali kontuzjowanych żużlowców. Świetnie spisywał się zwłaszcza 16-latek Maksymilian Pawełczak, który po czterech startach miał na koncie 10 punktów. Jakub Krawczyk jako rezerwowi zawodów startował w miejsce Dudka i wygrał trzy biegi, czym mocno ucieszył ostrowską publiczność.

Ostatnia seria turnieju przyniosła pierwsze rozstrzygnięcia. Zmarzlik i Janowski ponownie wygrali swoje biegi i zapewnili sobie udział w finale i miejsce na podium IMP. Z kolei Woryna z siedmioma punktami zakończył zawody, ale drobny z trzech turniejów (33 pkt.) zapewnił mu co najmniej brązowy medal. W biegu barażowym zwyciężył Pawełczak przed Krawczykiem, który o grubość opony wyprzedził na mecie Dominika Kubereka. Czwarty był Mateusz Ciemiak.

Przed finałem Janowski miał dwa punkty przewagi nad Zmarzlikiem i mógł z nim przegrać, ale musiał też linię mety minąć tuż za nim. I tak się stało – sześciokrotny mistrz świata znów okazał się niezwykle szybki i z wyraźną przewagą finiszował na pierwszej pozycji. Janowski musiał najpierw stoczyć zaciętą walkę o drugie miejsce z Pawełczakiem, a na finiszu o mały włos, a zostałby wyprzedzony przez Krawczyka. Ostatecznie minął linię mety jako drugi i mógł się cieszyć z czwartego w karierze tytułu. Wcześniej wygrywał w 2015, 2020 i 2024 roku, a łącznie 10-krotnie stawał na podium. Dla Zmarzlika był to dziewiąty medal w indywidualnych mistrzostwach Polski.

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej kadrze

Reprezentanci Polski godnie spisali się podczas mistrzostw Europy, które odbyły się w Birmingham. Wywalczyli w nich łącznie siedem medali

Paweł Wiśniewski

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium” w Perry Barr na przedmiesiach Birmingham, była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich, nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale – srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzick (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanouska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegła Wiktoria Gajosz).

Wcześniej, na podium stawali – Swoboda (druga na 100 metrów), Pia Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie – w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na igrzyskach w Paryżu.



Natalia Bukowiecka została wicemistrzynią Europy

Tym razem, podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie, jak przed laty Niemki – Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400

metrów, po brąz Ireny Szewińskiej (1978, Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brąz Nattalki wówczas Kaczmarek i Anny Kiełbasińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

– Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal – wyjaśnia rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. – Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale.

Było mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki”, ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi trochę szkoda, bo nigdy w życiu nie odciąłem tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy w rzucie oszczepem panów – otóż Dawid Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najłagodniejszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krążki.

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA”

ADAM GODLEWSKI

szef sportu
w Polska Press



A jakby tego było mało, trener Adrian Siemienieć, który wywindował klub na zupełnie inny poziom, umiejętnie wprowadza i promuje wychowanków akademii, czego efektem są transfery Oskara Pietuszeńskiego do FC Porto, a Bartosza Mazurka do RB Salzburg. Intratne, przyniosły przecież Jagiellonii ponad 60 milionów złotych. Kibice nie mają jednak obaw, że te zyski zostaną przejęte, bo ponad jedną trzecią sumy uzyskanej ze sprzedaży dwóch uzdolnionych młodzieżowców już zainwestowano w działkę pod budowę kolejnej bazy treningowej. I naprawdę nic nie wskazuje, że Jaga miałaby teraz wyhamować; nawet po odejściu dyrektora sportowego uważanego za jednego z ojców sukcesu. Można? Oczywiście!

Jagiellonia to dziś klub wzorcowy. Nawet dla Lecha, Legii i Rakowa. Lider powtarzalności

I leż to razy kibice w Warszawie i Poznaniu słyszeli, że po kolejnym tytule mistrza Polski, czy udanej pucharowej edycji Legii i/lub Lecha odjedzie ligowej konkurencji? Oczywiście – wielokrotnie. Po czym okazywało się, że brakuje powtarzalności, że następny sezon – i kolejne – nie były już tak udane. Brakowało konsekwencji, powtarzalności, trafionych inwestycji. I nawet duża kasa potrafiła się szybko rozpuścić, a całą zabawę w odjazd krajowym rywalem trzeba było zaczynać od nowa...

Jagiellonia nie jest tak wielkim klubem, jak oba wspomniane, nie funkcjonuje w tak dużym mieście, nie ma tak pojemnego stadionu, a co za tym idzie – także rekordowego budżetu, ba – w Białymstoku nie ma nawet lotniska, które znacząco ułatwiłoby/skróciło podróże na mecze wyjazdowe; nawet mimo wspomnianych ograniczeń to ludzie zarządzający Jagą wiedzą jednak najlepiej w Polsce, jak utrzymać się na szczycie wzrostu.

Na mecie sezonu 2023-24 klub, który pod wodzą Cezarego Kuleszy bezskutecznie przez lata bił się o tytuł, wreszcie sięgnął po mistrzostwo. Od tamtego momentu Jaga nie zeszła z ligowego podium, zaliczyła ćwierćfinał Ligi Konferencji, następnie po raz kolejny poradziła sobie w fazie ligowej europejskich pucharów. A teraz – pokonując w dwumeczu Rangersów – zdobyła swój najcenniejszy skarp i już wiadomo, że po raz kolejny będzie jesienią zarabiała w międzynarodowych rozgrywkach.

0011568287

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci

SP

Jerzego Matwiejczuka

wieloletniego działacza organów samorządowych
Opolskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyszłość”

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Rada Osiedla „Zaodrze”
Opolskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyszłość”

REKLAMA

0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978



REKLAMA

0011559852

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych

ZATRUDNI:

- ✓ **BRYGADZISTĘ**
mile widziane doświadczenie
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
budowanie ścianek, prace podłogowe,
malowanie i tapetowanie
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO WYKŁADANIA**
PŁYTEK CERAMICZNYCH

KONTAKT ☎ 0049 170 28 051 55 ✉ info@projekt-raeume.de



DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

Szukamy cieśli, zbrojarzy do
pracy w Niemczech. Praca
od zaraz. Niemiecka umowa,
darmowe zakwaterowanie.
Znajomość j. niemieckiego będzie
dużym atutem. Kontakt tel.
693 795 178. Zadzwoń już dziś.

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

KIEROWNIK budowy, kosztorysy,
odbory i świadectwa charakterystyki
energetycznej. Kierownik Piotr Gawel
- 601 811 913

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto
wyślij e-mail z treścią na adres
reklama@nto.pl; zwrotnie
otrzymasz ofertę. Zapraszamy do
współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od
1250zł. Ful opcja, cisza, spokój,
natura, miodowyrzaj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze
śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.
z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

REKLAMA

0011260277

PRZESTRZEŃ DLA TWOJEGO BIZNESU

WYNAJMIJ BIURO W OPOLU!



- **LOKALE** przestronne, dobrze doświetlone i klimatyzowane, o różnym metrażu dowolna ilość i konfiguracja
- Możliwość aranżacji pomieszczeń: łączenia i przestawiania drzwi (na koszt najemcy).
- Budynek wyposażony w instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne z sieci miejskiej, ogrzewanie własne – kotłownia gazowa zasilana gazem miejskim, wentylacja grawitacyjna i mechaniczna, własna przepompownia ścieków.
- Budynek chroniony jest przez monitorowaną z grupami interwencyjnymi instalacją alarmową oraz system wejścia/wyjścia do budynku oraz poszczególnych pomieszczeń.

Zadzwoń ☎ 695 396 902

REKLAMA

0011562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



**Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.**

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA

0011550896



NIEZWYKŁA POLSKA!

Interaktywny Przewodnik Turystyczny
Lato 2026

Odkryj wyjątkowe zakątki w letniej odsłonie



- 📍 **lokalne atrakcje**
- 📍 **turystyka przygodowa**
- 📍 **podróż tematyczna**
- 📍 **wypoczynek na łonie natury**
- 📍 **eko-turystyka**

CZYTAJ na:
stronapodrozy.pl/przewodnik



GŁÓWNY PARTNER
STRATEGICZNY



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE

REKLAMA

0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

BRZEG

POWIATOWY Urząd Pracy w Brzegu ul. Armii Krajowej 32, tel. 77 444 13 93

KASJER - sprzedawca K/M - praca w Brzegu

KIEROWCA operator wózków jezdniowych (widłowych) K/M - praca w Skarbimierzu

KIEROWCA samochodu ciężarowego K/M - przewóz towarów samochodem ciężarowym na terenie całego kraju

MECHANIK / serwisant maszyn - praca w Niewodnikach k.Opola

NAUCZYCIEL języka angielskiego K/M - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL przedmiotów spedycyjno-logistycznych - praca w Zespole Szkół Budowlanych w Brzegu. Kontakt osobisty lub telefoniczny: 77 416 25 07 lub CV i list motywacyjny na adres e-mail: sekretariat@zsbbrzeg.pl

NAUCZYCIEL przedmiotów teoretycznych architektonicznych K/M - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL przedmiotów teoretycznych i praktycznych budowlanych K/M - praca w Brzegu

OPERATOR linii produkcyjnej - praca w Skarbimierzu

OPERATOR maszyny K/M - praca w Michałowicach

OPERATOR produkcji K/M - praca w Skarbimierzu

PRACOWNIK drukarni fleksograficznej K/M - praca w Brzegu

PRACOWNIK magazynowy K/M - praca w Łosiuwie

ROBOTNIK drogowy K/M - praca na terenie woj. opolskiego przy budowie dróg

SPAWACZ / ślusarz K/M - praca w Chróścinie

GŁUBCZYCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Głubczycach, ul. Pocztowa 6, tel. 77 485 85 37 w. 253, 77 485 20 37

ASYSTENTKA ds. sprzedaży(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne oraz doświadczenie w sprzedaży szczególnie w branży bankowej. Miejsce pracy Branice. Tel: 774109100

DORADCA klienta w biurze podróży(K/M). Wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość j. angielskiego. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 506124123

ELEKTRYK(M/K). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe, umiejętność czytania rysunków technicznych oraz aktualne uprawnienia energetyczne. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: galmet@galmet.com.pl

EMALIERNIK(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 726575246

KIEROWCA ciągnika siodłowego(K/M). Wymagane prawo jazdy kat. C+E. Wymagane kwalifikacje kierowcy kod: 95. Miejsce pracy w terenie. Tel: 500344896

KONSULTANT ds. nieruchomości(K/M). Wymagane wykształcenie średnie. Miejsce pracy Głubczyce Tel: 602600700

NAUCZYCIEL przedszkola(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe pedagogiczne oraz doświadczenie w pracy z dziećmi. Miejsce pracy Przedszkole Publiczne w Rozumicach. Tel: 774852222

POMOCNICZY robotnik budowlany(K/M) Mile widziane prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 698781466

POZOSTALI ślusarze i pokrewni(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK biurowy(K/M). Wymagane wykształcenie średnie oraz umiejętność obsługi komputera. Wymagane doświadczenie. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK produkcji(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK punktu skupu zboża(K/M) Wymagana obsługa komputera. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 697410561

PSYCHOLOG(K/M) Wymagane wykształcenie wyższe psychologiczne z przygotowaniem pedagogicznym. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 533305419

ROBOTNIK budowlany(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz umiejętności ogólnobudowlane i staż pracy. Miejsce pracy w terenie. Tel: 505350194

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza MAG. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

SPAWACZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

SPRZĄTACZKA(K/M). Wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Miejsce pracy Głubczyce- Sady. Tel: 512392087

SPRZEDAWCA(K/M). Miejsce pracy Głubczyce. Forma kontaktu mail: j. machalska@zoo-mar.pl

SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do ich wyrobienia. Miejsce pracy Baborów. Tel: 602463099

SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do ich wyrobienia. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 602463099

TOKARZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KĘDZIERZYN-KOŹŁE

POWIATOWY Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Anny 11, tel. 77 4827041-43 w. 113. 140

AUTOMATYK K/M/X wyk. min. Średnie techniczne (automatyka, mechatronika, elektrotechnika), mile widziane doświadczenie(857)

BRUKARZ min. 1 rok doświadczenia, mile widziane prawo jazdy kat. B, dobra kondycja fizyczna i gotowość do pracy na zewnątrz(895)

DEKARZ (M,K) wymagane doświadczenie, predyspozycje do pracy na wysokości, mile widziane prawo jazdy kat. B(870)

DORADZTWO ZAWODOWE ukończone studia nadające uprawnienia do prowadzenia zajęć z doradztwa zawodowego(875)

KIEROWCA KAT. C+E wyk. zawodowe, prawo jazdy kat. C+E, wymagana karta kierowcy, 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku(865)

NAUCZYCIEL EDUKACJI Wczesnoszkolnej/ PRZEDSZKOLNEJ ukończenia edukacji przedszkolnej, niekaralność(881)

NAUCZYCIEL JĘZ. ANGIELSKIEGO wyk. wyższe z przygotowaniem pedagogicznym (prowadzenie zajęć językowych w przedszkolu) (874)

NAUCZYCIEL JĘZ. POLSKIEGO wyk. wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym, 3 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B(923)

NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO (K,M) wykształcenie kierunkowe, znajomość języka angielskiego na poziomie C1 lub C2(845)

NAUCZYCIEL JĘZYKA NIEMIECKIEGO (K,M) wykształcenie kierunkowe, znajomość języka niemieckiego na poziomie C1 lub C2(846)

NAUCZYCIEL MATEMATYKI (K,M) wyk. wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym(872)

NAUCZYCIEL SPECJALISTA ukończone jednolite studia magisterskie na kierunku psychologia(880)

NAUCZYCIEL/KA RELIGII ukończone studia wyższe na kierunku teologia z przygotowaniem pedagogicznym(876)

NEUROLOGOPEDA (K,M) wykształcenie wyższe kierunkowe, kwalifikacje do wykonywania zawodu neurologopedy(848)

OPERATOR/OPERATORKA ŁADOWARKI wyk. zawodowe, ważne uprawnienie na operatora ładowarki, prawo jazdy kat. B (871)

OSOBA DO OBSŁUGI FERMY DROBIU mile widziane wyk. zawodowe, punktualność, dyspozycyjność, mile widziane prawo jazdy kat. B (930)

OSOBA DO PRAC SPAWALNICZYCH wyk. zawodowe / średnie techniczne, uprawnienie UDT na spawanie metodą TIG, wymagany 2 letni staż pracy(914)

PEDAGOG/TERAPIA RĘKI (K,M) wykształcenie kierunkowe, ukończony kursu lub szkolenia z terapii ręki(844)

PEDAGOG/TERAPIA UMIEJĘTNOŚCI SPOŁECZNYCH (K,M) wyk. wyższe z zakresu pedagogiki, psychologii lub kierunków pokrewnych, itp(847)



POKOJÓWKA (K,M) wyk. min. zawodowe, miła aparycja, mile widziane doświadczenie w zawodzie, wysoka kultura osobista (882)

POMOCNIK BLACHARZA BUDOWLANEGO wyk. zawodowe, predyspozycje do pracy na wysokości, praca w terenie oraz za granicą(917)

PRACOWNIK PRODUKCYJNY wyk. zawodowe(925)

PRACOWNIK WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (K/M)wyk. zawodowe - mile widziane, ale nie jest konieczne, mile widziane doświadczenie(928)

RECEPCJONISTKA/BARMANKA wyk. min. zawodowe, mile widziana znajomość jęz. obcego, znajomość obsługi komputera(883)

SURDOLOGOPEDA (M/K) wyk. wyższe (surdologopedia), przygot. pedagogiczne, niekaralność, książeczka sanepidowska(851)

KRAPKOWICE
POWIATOWY Urząd Pracy w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1A 47-303 Krapkowice, tel. 77 44 66 630
www.krapkowice.praca.gov.pl
info@krapkowice.praca.gov.pl

KIEROWCA CE (K/M) - doświadczenie, karta kierowcy, mile widziane upr. na wózek widłowy,wywóz odpadów przemysłowych i budowlanych, teren woj. opolskiego i śląskiego

KUCHARZ / Pomoc kuchenna (K/M) - wyk. zawodowe, doświadczenie, praca w godz.10-18 / 12-20, Restauracja Kamień Śląski

MONTER / brygadzysta (K/M) - rok doświadczenia, mile widziana obsługa niwelatora, woj. opolskie i ościennie

MONTER materacy izolacyjnych / pracownik produkcji (K/M) - 1 zmiana, sprawność fizyczna, Krapkowice

NAUCZYCIEL / Nauczycielka matematyki (K/M) - cały etat, Stebłów

NAUCZYCIEL / Nauczycielka techniki (k/) - 4/24 etatu, Stebłów

NAUCZYCIEL w przedszkolu - wyk. wyższe, 10 h / tygodniowo, Brozec

OPERATOR koparki (K/M) - wyk. zawodowe, upr, na koparki jednoznaczyniowe, Krapkowice

OPERATOR wózka widłowego (K/M) - doświadczenie mile widziane, 2 zmiany, Zdieszowice

PIEKARZ (K/M) - doświadczenie, Żywocice

PIELĘGNIARZ / Pielęgniarka (K/M) - wyk. średnie, prawo wykonywania zawodu, Krapkowice

PODINSPEKTOR w Referacie Księgowości (K/M) - wyk. wyższe, 1 zmiana, Zdieszowice

POMOC przy produkcji obuwia (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

POMOCNIK monter (K/M) - teren woj. opolskiego i ościennych

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - 1 zmiana, doświadczenie mile widziane, woj. opolskie

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - doświadczenie mile widziane, praca na terenie powiatu krapkowickiego

PRACOWNIK produkcji mieszałników mas (k/m) - 2 zmiany, Krapkowice

RATOWNIK medyczny (K/M0 - wyk. średnie, upr. do kierowania pojazdem uprzywilejowanym, Krapkowice

REFERENT w Referacie Obsługi (K/M) - wyk. średnie, Krapkowice

SPECJALISTA ds. rekrutacji i marketingu (K/M) - wyk. średnie, znajomość j. niemieckiego, rok doświadczenia, Strzebnów

SPRZEDAWCA (K/M) - znajomość j. niemieckiego komunikatywna, udt, kat. b, Komorno

STREAMER (K/M) - rok doświadczenia, znajomość j. niemieckiego, Strzebnów

SZWACZ / szwaczka (K/M) - 1 zmiana, zdolności manualne, doświadczenie na maszynach mile widziane, Krapkowice

NYSA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie ul. Słowiańska 19 tel. 77 448 99 11

KELNER/KELNERKA - wykształcenie średnie ogólnokształcące, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, znajomość języka angielskiego - A2, znajomość języka niemieckiego - A1. Miejsce pracy: Paczków. Tel. do kontaktu: 77 448 99 59

KUCHARZ/KUCHARKA - wykształcenie średnie gastronomiczne, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, książeczka sanitarno - epidemiologiczna. Miejsce pracy: Paczków. Tel. do kontaktu: 77 448 99 56

REKLAMA

0011247381

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy



NAUCZYCIEL informatyki K/M - wykształcenie wyższe kierunkowe lub ukończone studia podyplomowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, przygotowanie pedagogiczne. Miejsce pracy: Biskupów, tel. do kontaktu: 77 448 99 60

OSOBA wykonująca zadania pomocnika monter K/M - wykształcenie średnie zawodowe, umiejętność obsługi elektronarzędzi. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 55

OSOBA wykonująca zadania z zakresu transportu wewnętrznego/operator pieca/ciastowy - wykształcenie bez znaczenia, mile widziane doświadczenie w branży spożywczej, mile widziana książeczka sanitarno-epidemiologiczna lub gotowość jej wyrobienia, zdolności manualne, chęci do pracy. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 51

POMOCNICZY pracownik/pracownica przy pracach budowlanych- wykształcenie bez znaczenia, doświadczenia na ww. stanowisku, chęci do pracy, mile widziane prawo jazdy kat. B i C. Miejsce pracy : Nysa, Lipniki, Opole, Wrocław, tel. do kontaktu 77 448 99 14

ROBOTNIK gospodarczy - wykształcenie bez znaczenia, praca na 1 etatu, wymagane orzeczenie o niepełnosprawności, umiejętność drobnych napraw, remontów, obsługi narzędzi ogrodniczych, domowych, prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 29

SPECJALISTA ds. jakości - wykształcenie minimum średnie, doświadczenie zawodowe w obszarze kontroli jakości. Miejsce pracy: Włostowa, tel. do kontaktu: 77 448 99 09

OLEŚNO

POWIATOWY Urząd Pracy w Oleśnie, ul. Dworcowa 4, tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83, 34 350 59 84, 34 350 59 85 http://pup.olesno.sisco.info e-mail: pp@pupolesno.pl opol@praca.gov.pl

ASYSTENT osoby niepełnosprawnej w Praszce-96

MAGAZYNIER w Dobrodzieniu-97

MAGAZYNIER w Gorzowie Śląskim-89

MALARZ w Oleśnie-72

NEUROLOGOPEDA w Praszce-78

OPIEKUN osoby starszej w Praszce-75

OSOBA kierująca pojazdami w Oleśnie-80

POMOC kuchenna w Praszce-85

PRACOWNIK biurowy w Oleśnie-101

PSYCHOLOG w Oleśnie-77

PSYCHOLOG w Praszce-77

ŚLUSARZ w Wojciechowie-100

TAPICER w Dobrodzieniu-92

TERAPEUTA zajęciowy w Praszce-76

TOKARZ, frezer w Wojciechowie-99

OPOLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Opolu ul. Hubala 21, 46-020 Opole, tel. 77 442 29 29

INSTALATOR systemów niskoprądowych (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: (elektryk, elektronik), Prawo jazdy kat.B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KIEROWCA/KONSERWATOR terenów zielonych (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

MANEWROWY/USTAWIACZ (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, uprawnienia na stanowisku: manewrowy, ustawiacz, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

NAUCZYCIEL bibliotekarz (m/k) - wyższe(w tym licencjat) typ: bibliotekoznawstwo lub informacja naukowa, przygotowanie pedagogiczne, niekaralność, umowa o pracę miejsce pracy: Opole.

NAUCZYCIEL przyrody (m/k) - wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, miejsce pracy: Murów.

PIEKARZ (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: gastronomiczne, umowa o pracę, miejsce pracy: Przechód.

POMOCNIK cukiernika (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, umowa o pracę, miejsce pracy: Przechód.

PRACOWNIK ogólnobudowlany (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, doświadczenie na podobnym stanowisku, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

SPECJALISTA ds. Kadr i Płac (m/k) - wykształcenie wyższe, umiejętność: kurs-specjalista ds. kadr z elementami placowymi, archiwizacja dokumentów, znaj. języka angielskiego na poziomie B2, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

SPECJALISTA ds. Rekrutacji (m/k) - wykształcenie wyższe. doświadczenie w rekrutacji obcokrajowców, praktyczna znajomość systemów ATS, znajomość jj. angielskiego na poziomie B2, umiejętność archiwizacji dokumentów, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STOLARZ / Montażysta mebli (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: branżowe, mile widziane doświadczenie 3 letnie, wymagana znajomość narzędzi stolarskich, znajomość technologii, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

TŁUMACZ języka koreańskiego (m/k) - wykształcenie wyższe, znajomość j. anielskiego oraz koreańskiego na poziomie B2, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Strzelcach Op., ul. Gogolińska 2, tel. 77 462 18 09

BRUKARZ (K/M) - praca w Czarnocinie

BRYGADZISTA robót brukarskich (K/M) - praca w Czarnocinie

DIAGNOSTA samochodowy (K/M) - praca w Zawadzkiem

ELEKTRYK (K/M) - praca w Kadłubie

INSPEKTOR/INSPEKTORKA ds. płac - praca w Strzelcach Opolskich

KONTROLER jakości (K/M)- praca w Kolonowskiem

KUCHARZ/KUCHARKA/POMOC kuchenna - praca w Zawadzkiem

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Sieroniowicach

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MECHANIK samochodów ciężarowych (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MŁODSZY magazynier (K/M) - praca w Olszowej

MURARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

NAUCZYCIEL pedagog - praca w Żędowicach

OPERATOR/KA maszyn - praca w Strzelcach Opolskich

OPERATOR/KA maszyn - praca w Zimnej Wódce

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ - praca w Zawadzkiem

POMOC kuchenna - praca w Zawadzkiem

POMOCNIK mechanika (K/M) - praca w Błotnicy Strzeleckiej

PRACOWNIK biurowy (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

PRACOWNIK budowlany (K/M) - praca wg zleceń

PRACOWNIK magazynowy-operator wózka widłowego (K/M) - praca w Sieroniowicach

REFERENT/REFERENTKA ds. księgowości - praca w Szymiszowie

SPEDYTOR międzynarodowy (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SPEDYTOR/SPECJALISTA ds. zezwoleń (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SPRZEDAWCA na stacji paliw - praca w Zawadzkiem

TECHNOLOG (K/M) - praca w Zawadzkiem

WUP

WOJEWÓDZKI Urząd Pracy w Opolu, Oferty pracy: ul. Oleska 127, tel. 77 44 16 712

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kelnera/kelnerki - Norwegia - nr ref. d8bc6c8a-9988-4c12-9483-974a6e0cc1dc

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE - Niemcy - nr ref. 10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE w transporcie lokalnym - Niemcy - nr ref. 10001-1001561517-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku lakiernika samochodowego - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter instalacji sanitarnych - Niemcy - nr ref. 10001-1002291237-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter konstrukcji metalowych - Niemcy - nr ref. 10000-1203380705-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter okien i drzwi - Niemcy - nr ref. 10000-1205849500-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter rusztowań - Niemcy - nr ref. 10000-1194375999-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter szkła - Norwegia - nr ref. 466017770

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku operatora maszyn CNC - Czechy - nr ref. 32 758 480 713

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku operatora maszyn CNC - Dania - nr ref. cff2f683-c487-4903-a751-31bc193cdea4

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku spawacza MIG - Norwegia - nr ref. c776c2ae-7d78-418e-8d57-ca5e8bb43f52

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku spawacza MIG/MAG - Finlandia - nr ref. fc57a646-f37a-483f-90e6-3bd0863e5cc5

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku technika utrzymania budynków - Niemcy - nr ref. 10001-1002291035-S

AUTOPROMOCJA

0010991843

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU



➤ ZNAJDŹ NAS ➤ POLUB ➤ KOMENTUJ

➤ www.facebook.com/ntopl



REKLAMA

0011554913

